

Tytuł: RZECZPOSPOLITA
Data: 27.11.2009
Autor: GRAŻYNA J. LEŚNIAK

Firma krzak pozostaje bezkarna

KONTROLE | Skarbówka, która chce udowodnić nieuczciwej firmie działanie w szarej strefie, musi wezwać donosiciela na świadka

GRAŻYNA J. LEŚNIAK

Kilka, czasami kilkanaście donosów dziennie wpływa do urzędów kontroli skarbowej (uks). Jak ustaliła „Rz”, różny jest ich ciężar gatunkowy, choć zdarzają się donosy wydumane czy mało konkretne. Piszą je byli pracownicy dużych firm, oszukani klienci deweloperów, konkurencja, a nawet żony, które podejrzewają mężów o ukrywanie dochodów.

Równi i równiejsi

O tym, że na sprawiedliwość skarbowki trzeba poczekać, przekonał się nasz czytelnik z Mazowsza, który kupił z ogłoszenia w gazecie feralną stolarkę okienną za prawie 2 tys. zł. Nie dostał przy tym żadnego dowodu zakupu - ani faktury VAT, ani paragonu fiskalnego, ani żadnego innego dokumentu, który mógłby być pomocny w reklamacji. W efekcie tak naprawdę nie wie, kto sprzedał mu ten towar. A ponieważ bezskutecznie domagał się od sprzedawcy usunięcia wady, o sprawie zawiadomił właściwy uks. Po trzech miesiącach urząd powiadomił go, że dotychczas przekazane informacje nie wystarczyły do identyfikacji podmiotu.

- Każdą sprawą zajmujemy się poważnie, choć są sprawy pilne i pilniejsze - powiedział nam jeden z inspektorów kontroli skarbowej. - Czasami sprawą zajmujemy się od ręki, a czasami czeka ona na swoją kolej nawet przez dwa czy trzy miesiące.

- **Nie możemy patrzeć na otrzymane informacje bezkrytycznie i traktować wszystkich podatników jak przestępców.** Jako dyrektor urzędu muszę założyć niewinność podatników, na których złożony został donos. I przyjąć, że przedsiębiorcy, którzy sprzedają towary, opodatkowali otrzymane pieniądze, czyli zaliczyli je do przychodów - powiedział „Rz” Paweł Cymbalak, dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Kielcach.

Jak zapewnia, każda tego rodzaju sprawa jest gruntownie analizowana, trafia też do komórki wywiadu. Co więcej, nawet znikome dane o podejrzanym podmiocie (np. tylko telefon komórkowy) pozwalają go zidentyfikować. Możliwe jest też ustalenie potencjalnego obrotu, a nawet majątku przedsiębiorcy.

- Raczej nie jest rolą aparatu skarbowego wyprowadzanie z kłopotów klientów nieuczciwych sprzedawców. O rozliczenia cywilne muszą zadbać sami - uważa Ireneusz Krawczyk, radca prawny, partner w kancelarii Ożóg i Wspólnicy.

Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że podejście skarbowki do ścigania nieuczciwych podatników jest bardzo różne. Czasami wykazuje bezradność, choć z godną podziwu gorliwością tropi sprawy błahę, niewymagające wysiłku. W październiku media donosiły o sprawie emerytki, którą Sąd Okręgowy w Łodzi skazał na 3 000 zł grzywny za to, że naraziła Skarb Państwa na uszczuplenie 6 groszy. Znany „Rz” jest też przykład małżonków od parudziesięciu lat aktywnych zawodowo, których skarbowka chciała rozliczyć z 17 tys. zł nieujawnionych - jej zdaniem - dochodów. Postępowanie trwało półtora roku i zostało umorzone.

- Jeszcze kilka lat temu spraw, w których podatnicy skarżyli się na działania uks, było znacznie więcej. Może teraz zorientowali się, że organizacje społeczne mają niewielkie możliwości pomocy, a może dlatego, że spadła skuteczność organów skarbowych - twierdzi Jacek Czernecki, członek zarządu Stowarzyszenia Podatników w Polsce.

Szlaban na informacje

Niestety ci, którzy poczuwają się do obywatelskiego obowiązku poinformowania urzędu o nieuczciwości firm albo oczekują, że pomoże to ujawnić dane sprzedawcy, by mogli wytoczyć mu proces cywilny, nie mają co liczyć na to, że poznają efekty pracy skarbowki.

- Tajemnica skarbowanie pozwala nam na przekazywanie osobom zawiadamiającym wyników tych spraw - podkreślił Paweł Cymbalak.

Uks nie chce więc udostępniać takich danych W ocenie doradców podatkowych tajemnica skarbowa nie chroni nieuczciwego przedsiębiorcy w sposób bezwzględny. Bo skarbowka, jeśli tylko będzie chciała udowodnić działanie w szarej strefie na podstawie zawiadomienia, nie uniknie przesłuchania jego kontrahenta (w tym przypadku - nabywcy towaru) w charakterze świadka. Oświadczenia bądź wyjaśnienia nie stanowią tu dostatecznego dowodu. Wezwanie świadka musi zawierać m.in informację, w jakiej sprawie, w jakim charakterze i w jakim celu jest wzywany (art. 159 § 1 pkt 3 ordynacji podatkowej). To daje oszukanemu klientowi możliwość poznania danych przedsiębiorcy.

OPINIA



Sławomir Sadocha

doradca podatkowy z Fromborka

Urzędy kontroli skarbowej są ze swej istoty powołane do wykrywania przestępstw skarbowych. Z tego też powodu funkcjonują w nich wyspecjalizowane piony wywiadu skarbowego dysponujące uprawnieniami służb specjalnych oraz wyrafinowanymi instrumentami prawnymi i technicznymi. Organy te mają więc szczególny obowiązek ścigać wszelkie celowe naruszenia przepisów podatkowych, i to nie tylko dlatego, że godzą one w interesy budżetu państwa, ale też dlatego, że zakłócają reguły gry w gospodarce. Firmy ponoszące ciężary związane z legalnym działaniem nie są bowiem w stanie konkurować z tzw. firmą krzak, która sprzedaje towary lub usługi po cenach niższych niż rynkowe, bo nie płaci należnych podatków czy składek na ZUS. Tolerowanie szarej strefy w efekcie uniemożliwia obniżenie podatków, a zatem obniża konkurencyjność całej gospodarki.